

Sygn. akt III AUa 896/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Marcjanna Górską (spr.)

Sędziowie: SA Anna Michalik

SO del. Danuta Malec

Protokolant: st.sekr.sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Warszawie

sprawy syndyka masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z udziałem zainteresowanej G. W.

o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji syndyka masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 lutego 2015 r. sygn. akt XIV U 2281/13

I. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zamiast oznaczenia strony (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.” wpisuje: „syndyk masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.”;

II. oddala apelację;

III. nie obciąża syndyka masy upadłości (...) U. Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. stwierdził, iż G. W. w okresach od 4 stycznia 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r., od 4 maja 2010 r. do 31 lipca 2010 r., od 2 sierpnia 2010 r. do 31 października 2010 r., od 2 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 3 stycznia 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r., od 2 maja 2011 r. do 31 października 2011 r., od 2 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 2 stycznia 2012 r. do 31 marca 2012 r., od 2 kwietnia 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r., od 2 maja 2012 r. do 30 czerwca 2012 r., od 2 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. oraz ustalił podstawę wymiaru składek z tego tytułu za miesiące luty 2010 r. - maj 2011 r. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe wysokości 2150 zł i ubezpieczenie zdrowotne - 1907,91 zł oraz podstawę wymiaru składek za miesiące czerwiec 2011 r. - wrzesień 2012

r. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe w wysokości 2300 zł i ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 2041,02 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji (...) Sp. z o.o. domagała się jej zmiany poprzez uznanie, że G. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w wymienionych w decyzji okresach ewentualnie uchylenia zaskarżonej decyzji w całości i stwierdzenia, że uchylona decyzja nie podlega wykonaniu. Nadto odwołująca się wniosła o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Odwołująca się Spółka zarzuciła zaskarżonej decyzji naruszenie prawa materialnego polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu, tj. błędnym zastosowaniu do oceny stosunku prawnego łączącego odwołującą się Spółkę i (...) - W. przepisu art. 734 § 1 k.c. regulującego umowę zlecenia, zamiast przepisu art. 627 k.c. o umowie o dzieło oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 36 ust. 1, ust. 4 i 11, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 ust. 2 i ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów poprzez uznanie, że G. W. podlega zgłoszeniu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowego i wypadkowego, jako zleceniobiorca, że jest osobą wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy podniósł, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. ustalono, że G. W., we wskazanych w decyzji okresach, zawierała z płatnikiem składek umowy nazwane umowami „o dzieło”, nie posiadając w tych okresach innego tytułu rodzącego obowiązek ubezpieczenia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż w istocie nie były to umowy o dzieło, gdyż celem podjętych czynności nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie. Były to umowy starannego działania, mające charakter umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia.

Zarządzeniem z 25 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie zainteresowaną G. W..

Nadto uwzględniając fakt, że postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. (sygn. akt X GU 581/13) oraz postanowieniem z dnia 29 września 2014 r. (sygn. akt X GU 401/14) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy X Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obejmującą likwidację majątku Spółki oraz wyznaczył syndyka w osobie T. K., Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 7 lipca 2014 r. postanowił zawiadomić o toczącym się postępowaniu syndyka masy upadłości Spółki (...) w (...). Syndyk wstąpił do niniejszego postępowania po stronie odwołującej Spółki.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że odwołująca się (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (obecnie (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej), będąca płatnikiem składek, została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 12 lipca 2004 r. pod numerem: (...). Przedmiotem jej działalności było głównie wytwarzanie, przesyłanie, sprzedaż i dystrybucja energii elektrycznej, wytwarzanie, przesył i dystrybucja ciepła, wytwarzanie, dystrybucja i sprzedaż paliw gazowych, działalność usługowa w zakresie rozprowadzania wody.

Organem uprawnionym do reprezentacji Spółki był jej zarząd, a prezesem zarządu był B. B.. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy X Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. (sygn. akt X GU 581/13) oraz postanowieniem z dnia 29 września 2014 r. (sygn. akt X GU 401/14) ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obejmującą likwidację majątku Spółki oraz wyznaczył syndyka masy upadłości Spółki w osobie T. K..

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniach 22 listopada 2012 r. - 23 listopada 2012 r. i 26 listopada 2012 r. - 30 listopada 2012 r. organ rentowy przeprowadził u płatnika składek kontrolę, obejmującą swoim zakresem prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe, ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu oraz wystawianie zaświadczeń i zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych. Kontrolą objęto okres od stycznia 2009 r. do września 2012 r.

W toku przedmiotowej kontroli organ rentowy ustalił, że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych, wypadkowego i zdrowotnego G. W., nieobjętej ubezpieczeniami społecznymi z innego tytułu, która wykonywała pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług określonych przez płatnika jako umowy o dzieło.

G. W. w dniach: 1 lutego 2010 r., 1 marca 2010 r., 1 kwietnia 2010 r., 4 maja 2010 r., 1 czerwca 2010 r., 1 lipca 2010 r., 2 sierpnia 2010 r., 1 września 2010 r., 1 października 2010 r., 2 listopada 2010 r., 1 grudnia 2010 r., 3 stycznia 2011 r., 1 lutego 2011 r., 1 marca 2011 r., 1 kwietnia 2011 r., 2 maja 2011 r., 1 czerwca 2011 r., 1 lipca 2011 r., 1 sierpnia 2011 r., 1 września 2011 r., 1 października 2011 r., 2 listopada 2011 r., 1 grudnia 2011 r., 2 stycznia 2012 r., 1 lutego 2012 r., 1 marca 2012 r., 2 kwietnia 2012 r., 2 maja 2012 r., 1 czerwca 2012 r., 2 lipca 2012 r., 1 sierpnia 2012 r., 3 września 2012 r. zawierała z (...) Sp. z o.o. umowy nazywane przez strony umowami o dzieło. Zgodnie z ich treścią zainteresowana przyjmowała zamówienie polegające na przygotowaniu i sporządzeniu dokumentów do wypłaty wynagrodzenia pracowników oraz deklaracji ZUS DRA za miesiąc, którego umowa dotyczyła. Z tytułu wykonania umów zainteresowana osiągnęła przychód w wysokości 2150,00 zł - umowy zawarte od 1 lutego 2010 r. do 1 kwietnia 2011 r. oraz 2300,00 zł - umowy zawarte od 2 maja 2011 r. do 3 września 2012 r.. G. W. z (...) współpracuje od 2005 r. Zainteresowana od 55 roku życia pobiera emeryturę. W ramach zawieranych umów o dzieło zainteresowana zobowiązana była do policzenia tzw. wypłaty i sporządzenia tzw. DRA - sprawozdania ZUS oraz IWA. Wykonywane przez nią czynności sprowadzały się do czynności finansowych, które wykonywała osobiście. Zainteresowana miała wyznaczony termin, do którego należało sporządzić listę wypłat. G. W. w zasadzie co miesiąc podpisywała umowy o dzieło, bo co miesiąc trzeba było przygotować wypłaty do pensji i sprawozdania. Umowy te podpisywał z nią prezes Spółki B. B..

Sąd pierwszej wskazał, że powyższych ustaleń dokonał na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i aktach rentowych, które uznał za wiarygodne, albowiem ich treść nie budziła wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości, a strony nie kwestionowały ich mocy dowodowej oraz na podstawie zeznań zainteresowanej G. W., które w ocenie Sądu są spójne i logiczne oraz znajdują potwierdzenie w dokumentach.

Dokonując oceny tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie swoich rozważań Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie sporną była kwestia określenia charakteru prawnego umów zawartych przez odwołującą się (...) Sp. z o.o. z zainteresowaną G. W., nazwanych „umowami o dzieło”. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami" oraz osobami z nimi współpracującymi.

Stosownie natomiast do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Z kolei w myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Uwzględniając cytowane wyżej przepisy Sąd pierwszej instancji wskazał, że istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i nie występującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Z kolei umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 353¹ § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), kierując się przede wszystkim przesłanką sposobu jego realizacji. Decydujące znaczenie należy zatem przypisać woli stron i zamiarowi ukształtowania w określony sposób treści łączącego je stosunku prawnego, zamiarowi towarzyszącemu zawarciu i kontynuowaniu stosunku pracy. Zasada swobody umów polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który je łączy. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim znaczeniu.

Sąd Okręgowy przenosząc powyższe poglądy na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdził, że dokonując oceny charakteru prawnego umów zawartych między odwołującą się Spółką a zainteresowaną, badał przedmiotowo istotne postanowienia tych umów w świetle sposobu ich realizacji przez zainteresowaną. Sąd przypomniał, że charakterystyczną cechą umowy o świadczenie usług w porównaniu z umową o dzieło jest brak zobowiązania przyjmującego zlecenie do uzyskania oznaczonego efektu materialnego lub niematerialnego, tak charakterystycznego dla umowy o dzieło. Z tego punktu widzenia, zdaniem Sądu, oczywiście błędne jest stanowisko odwołującej się Spółki co do tego, że takim rezultatem w przypadku zawartych umów był rezultat w postaci opracowanej dokumentacji. Odnosząc powyższe do przedmiotu zobowiązania określonego w spornych umowach, Sąd doszedł do przekonania, że zainteresowana nie była zobowiązana do uzyskania określonego rezultatu w rozumieniu art. 627 k.c.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie występowało żadne dzieło, które odpowiadałoby kodeksowej definicji umowy o dzieło. Wskazywany przez odwołującą się Spółkę rezultat polegający na sporządzeniu list wypłat i deklaracji do ZUS nie może być uznany za dzieło. Dzieło w przedmiotowych umowach nie zostało określone w sposób precyzyjny, co stanowi podstawę do stwierdzenia, że istotna była jedynie prawidłowo wykonywana praca, a nie przedmiot tej pracy. W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie, w rzeczywistości zamiarem stron nie było osiągnięcie samoistnego rezultatu, ale raczej wykonywanie pracy ciągłej i powtarzalnej, pomimo comiesięcznego zawierania nowej umowy. W gruncie rzeczy praca polegała na tych samych czynnościach, wykonywanych w podobny sposób. Pomimo zmian kadrowych i innego miesiąca rozliczeniowego mechanizmy sporządzenia przedmiotowej dokumentacji były w zasadzie jednakowe. Zainteresowana nie tworzyła za każdym razem nowego zindywidualizowanego dzieła. Wobec powyższego praca ta miała charakter starannego działania a nie rezultatu. Listy wypłat i deklaracje wykonywane były systematycznie, w określonym czasie i z ciągłością, co wskazuje na ich charakter powtarzalności i odtwórczości.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że zawarte przez odwołującą się (...) Sp. z o.o. i zainteresowaną G. W. umowy były w rzeczywistości umowami o świadczenie usług. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 18 ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, oraz ubezpieczonych podlegających dobrowolnie tym ubezpieczeniom, o których mowa w art. 7, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż kwota minimalnego wynagrodzenia, z zastrzeżeniem ust. 3, 9 i 1.

Natomiast w świetle art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (...), stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Ponadto w przypadku gdy ubezpieczony uzyskuje przychody z więcej niż jednego tytułu do objęcia

obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, składka na ubezpieczenie zdrowotne opłacana jest z każdego z tych tytułów odrębnie (art. 82 ust. 1).

W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k. p. c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku. O kosztach Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. 2013, poz. 490), a zasądzona kwota 60 złotych jest podyktowana nakładem pracy pełnomocnika w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku złożył syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci:

a) art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie na skutek przyjęcia przez Sąd, iż umowy zawierane pomiędzy zainteresowaną a odwołującą się w badanym czasookresie stanowią umowy o świadczenie usług nie zaś umowy o dzieło, co pozostaje w sprzeczności z zamiarem stron oraz treścią weryfikowanych umów;

b) art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (Dz.U. Nr 137, poz. 887, tj. z dnia 13 stycznia 2015 r. Dz.U. z 2015 r. poz. 121, dalej zwana „usup”) w zw. z art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 usup poprzez błędne zastosowanie tychże przepisów w sytuacji gdy essentialia negotii analizowanych umów zawieranych przez Spółkę z G. W. ewidentnie wskazują, iż mamy do czynienia z umowami o dzieło nie zaś umowami o świadczenie usług, do których odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o umowie zlecenia.

2. naruszenia przepisów postępowania, t.j. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie na skutek dokonania dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań zainteresowanej G. W., iż zamiarem stron było zawarcie w okresach: od 4 stycznia 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r., od 4 maja 2010 r. do 31 lipca 2010 r., od 2 sierpnia 2010 r. do 31 października 2010 r., od 2 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 3 stycznia 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r., od 2 maja 2011 r. do 31 października 2011 r., od 2 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 2 stycznia 2012 r. do 31 marca 2012 r., od 2 kwietnia 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r., od 2 maja 2012 r. do 30 czerwca 2012 r., od 2 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. umów o świadczenie usług nie zaś umów o dzieło - które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania i zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 4 kwietnia 2013 r. poprzez stwierdzenie, iż G. W. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: a) emerytalnemu i rentowemu, b) chorobowemu, c) wypadkowemu w okresach wymienionych w decyzji ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie decyzji w całości oraz przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz odwołującego się kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł między innymi, że oceniając charakter prawny umów zawieranych pomiędzy Spółką a G. W. należy zbadać przede wszystkim, co było przedmiotem zawieranych umów. Do wykonawcy należało „przygotowanie i sporządzenie dokumentów do wypłaty wynagrodzenia pracowników oraz deklaracji ZUS DRA”. Wbrew twierdzeniom Sądu efekt jaki miał być osiągnięty przez G. W. został ściśle oznaczony i tylko jego osiągnięcie skutkowało uznaniem zawartej umowy za wykonaną. Ów rezultat niewątpliwie podlegać mógł weryfikacji odwołującego się, a w przypadku braku uzyskania pożądanego efektu, określonego w treści umowy, można by mówić o niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu tegoż zobowiązania.

Według skarżącego, istotnym jest możliwość zastosowania „sprawdzianu na istnienie wad fizycznych”. Do realizacji przedmiotowych umów nie byłoby wystarczającym podjęcie przez ubezpieczoną starannego działania zmierzającego

do przygotowania i sporządzenia dokumentacji. Apelujący podkreślił, iż zgodnie z aktualnym orzecznictwem, jednymi z wyznaczników odróżniających czynności świadczone w ramach umowy o dzieło, od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia są: konieczność określenia dzieła z góry w umowie, powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, weryfikowalność tego rezultatu ze względu na istnienie wad".

Na marginesie skarżący dodatkowo podniósł, że z samej specyfiki przedmiotu zawieranych umów wynika, iż świadczenie zainteresowanej nie mogłoby polegać jedynie na starannym działaniu bowiem brak rezultatu byłby równoznaczny z niemożnością dokonania wypłat wynagrodzeń pracownikom oraz przekazania dokumentacji właśnie do organu rentowego, a co za tym idzie koniecznością zawarcia kolejnych umów z innym podmiotem. Z tych względów, zdaniem skarżącego, apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku poprzedzić należy wyjaśnieniem kwestii określenia podmiotu posiadającego przymiot strony odwołującej się w związku z ogłoszeniem w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji upadłości (...) Spółki z o.o. w W.. Pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. syndyk poinformował, że wstępuje do postępowania w niniejszej sprawie i w tym postępowaniu uczestniczył.

W rezultacie uchybienie przez Sąd pierwszej instancji obowiązkowi wynikającemu z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. dotyczącym zawieszenia postępowania, nie miało wpływu na wynik sprawy. Z tych też powodów, korzystając z uprawnień wynikających z art. 350 § 3 k.p.c. Sąd odwoławczy uznając, że istnienie oczywistej omyłki wynika z oceny zakresu przedmiotowego i podmiotowego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2001 r., I PZ 93/01 (OSNP z 2003 r., nr 24, poz. 597) sprostował oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony zawartą w zaskarżonym wyroku.

Dokonując oceny zarzutów apelacji, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania ich zasadności. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Dokonane ustalenia, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, co sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 356/98 oraz wyrok z dnia 5 listopada 1998r I PKN 339/98, OSNAPiUS 1998/24/776).

Dokonując w pierwszej kolejności oceny zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż jest on bezpodstawny. Wymieniony przepis stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia tego przepisu może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Konieczne jest zatem wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca. Nie ma bowiem racji skarżący jakoby z zeznań zainteresowanej wynikało, że zamiarem stron było zawarcie umów o dzieło. Przesłuchana bowiem w charakterze strony G. W. stwierdziła jedynie, że zawierała umowy o dzieło, nie odnosząc się w żaden sposób do ich istoty i ewentualnego zamiaru stron co do rodzaju przedmiotowych umów.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych za prawidłowe uznać należało także stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął, że zastosowanie znajduje przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, w myśl którego obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami" oraz osobami z nimi współpracującymi.

Stanowisko Sądu pierwszej instancji, wbrew przekonaniu apelującego nie narusza wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Trafnie bowiem Sąd ten przyjął, że z definicji umowy o dzieło zawartej w art. 627 k.c. wynika, iż

stanowi ona zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1 k.c., 629 k.c., 632 k.c.). Umowa o dzieło, jak zresztą prawidłowo podnosi skarżący, to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi istnieć bowiem w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski, K. Pietrzykowski: Komentarz, t. II, 2005, s. 351- 352).

Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Należy podkreślić, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy.

W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego sprawy w żaden sposób nie można przyjąć, jak chce tego skarżący, że zawierane z zainteresowaną umowy o dzieło w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, spełniały wymienione wyżej kryteria pozwalające na uznanie, że faktyczne były to umowy o dzieło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelanta jakoby umowy te spełniały kryterium dotyczące określenia z góry przewidzianego rezultatu w postaci list płac i deklaracji do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zauważyć należy bowiem, że określenie tego rezultatu miało bardzo ogólny charakter, bez wskazania jakie składniki i w jakiej wysokości winny być uwzględnione przy dokonywaniu wyliczeń. Podobne braki występują jeśli chodzi o dokumentację sporządzaną do ZUS-u.

Zasadniczym jednak argumentem uzasadniającym dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zawartych z zainteresowaną umów jest brak indywidualnego charakteru rezultatu tych umów. Jak podniesiono wyżej, nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy. Sporządzenie bowiem list płac pracowników, jak i dokumentacji rozliczeniowej do ZUS-u poddane jest rygorom wynikającym z obowiązujących w tej mierze przepisów, mających bezwzględny charakter. Oznacza to, że nie ma tu miejsca na uwzględnienie indywidualnych możliwości wykonawcy dzieła i oczekiwań zamawiającego. W konsekwencji świadczenie zainteresowanej polegało właśnie na starannym, zgodnym z obowiązującymi przepisami działaniu, co prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy.

Nie można też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zgodzić się z wywodami skarżącego jakoby decydujące znaczenie dla oceny charakteru zawartej umowy posiadał zamiar stron.

Uzupełniając argumentację przedstawioną przez Sąd Okręgowy zauważyć należy, że przepis art. 353¹ k.c. nie pozostawia zainteresowanym stronom całkowitej swobody odnośnie wyboru podstawy prawnej zatrudnienia. Z treści tego przepisu, cytowanego przez Sąd pierwszej instancji wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Jak zatem wynika z powyższego, swoboda stron w określaniu stosunku zobowiązaniowego nie jest absolutna, gdyż jest ograniczona zarówno co do treści, jak i celu. Ograniczenie polega na tym, że treść lub cel umowy nie mogą być sprzeczne z: 1) właściwością (naturą) stosunku, 2) ustawą, 3) zasadami współżycia społecznego (vide: Komentarz do art. 353¹ Kodeksu cywilnego - autor Tadeusz Wiśniewski – LEX OMEGA dla sądów). O charakterze konkretnego stosunku prawnego decyduje bowiem nie nazwa umowy, z której ten stosunek wynika ale jego rzeczywisty charakter.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego uznając, że stron, tj. płatnika oraz zainteresowanej nie łączyły umowy o dzieło.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma wątpliwości, że pomiędzy spółką i zainteresowaną doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług i ten stosunek prawny uzasadniał objęcie G. W. obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.). Stosunek ubezpieczenia społecznego (emerytalnego i rentowych) nie jest bowiem stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, stąd obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r. , I UK 399/13 – LEX nr 1646928).

Mając powyższe na uwadze i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku, o kosztach orzekając na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c..